

Miejsko-gminny rap o zabarwieniu politycznym

data aktualizacji: 2025.02.05 autor: Bartosz Nowakowski



- **Kontrowersyjne utwory w sieci. Piosenki, prawdopodobnie wygenerowane przez sztuczną inteligencję, mają niską jakość artystyczną, ale ich treść wzbudziła oburzenie lokalnych samorządowców. Zwłaszcza, że część strof to chamskie komentarze np. fizjonomii sprawujących władzę w mieście i gminie Bolimów.**
- **Do tej pory powstały trzy utwory, które krążą wśród mieszkańców za pośrednictwem komunikatorów.**

Utwory ciężko znaleźć w publicznej przestrzeni internetowej. Według informacji zebranych przez nas, piosenki przesyłane są przez komunikatory. Do momentu zamknięcia wydania powstały trzy utwory. Nie wiadomo, kto jest ich autorem. Wszystko wskazuje na to, że piosenki zostały wygenerowane przez sztuczną inteligencję.

Historia nie jest niewinnym żartem, czy eksperymentem artystycznym. Mamy do czynienia z nowym obszarem badawczym dla śledczych, który jednocześnie stwarza ogromne możliwości dla nieuczciwych użytkowników sieci. Nietrudno wyobrazić sobie, że wkrótce w sieci zaczną pojawiać się wygenerowane przez AI fake newsy, takie jak np. kompromitujące filmy z lokalnym politykiem w roli głównej.

Bohaterką pierwszego z utworów jest burmistrz Marzena Słojewska. W jego treści padają obraźliwe sformułowania, które odnoszą się m.in. do organizowanej przez burmistrz imprezy sylwestrowej, mającej na celu zbiórkę pieniędzy na leczenie chorego Kuby.

„Chujowa pani burmistrz tańczy dziko w święta, Bolimów się burzy, czekamy jak pęka [...]”.

Sama burmistrz nie zamierza komentować sytuacji.

– Mam wiedzę, że takie utwory krążą, ale nie chcę ich słuchać ani komentować – mówi Marzena Słojewska.

Kolejne piosenki wymierzone są m.in. w byłego zastępcę burmistrza, Patryka Kołosowskiego, oraz radnego Łukasza Rzepeckiego. Obaj są opisywani w obraźliwych i prześmiewczych zwrotkach, które uderzają nie tylko w ich działalność publiczną, ale i życie osobiste.

„[...] Przerażony Kołosowski, wysłał armię strażaków, internetowych bydlaków, obrażających kobiety. Wysłał po nich lawetę [...]”.

Radny Rzepecki, który słyszał wszystkie trzy utwory, krytykuje formę wyrazu.

„[...] Przypominasz cycka, spasionego bulteriera. Nienawiścią zioniesz typie, świńskie fałszywe oczka, zrób sobie kurs linoskoczka. Nie bierz się za politykę, za wielki masz garnitur, źle wyglądasz, zjadłeś za dużo kiepskich konfitur [...]”.

– Rozumiem, że jestem gruby i nie trzeba o tym rapować. Ta twórczość jest słaba i krzywdząca, zwłaszcza dla rodzin, które muszą tego słuchać – mówi radny.

„[...] Wspomnimy też o Rzepie (przyp. red. Łukaszu Rzepeckim), zachłannym radnym – kiepie. Mordo masz na pewno przyszłość przy uprawie w kalarepie [...]”.

Sprawa została zgłoszona na policję przez przewodniczącego rady miasta i gminy Bolimów, Wiktora Tarmanowskiego. Jak podkreślają radni, nie zamierzają pozostawić tego bez konsekwencji i, jeśli zajdzie potrzeba, skierują sprawę do sądu.

Uważam, że ta „twórczość” przekracza granice i jest krzywdząca dla rodzin osób, które stały się jej obiektami.

Łukasz Rzepecki, radny miasta i gminy Bolimów

Rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach, Aneta Placek, potwierdza, że zgłoszenie zostało przyjęte:

– Funkcjonariusz analizuje materiał w postaci utworów. Sprawa jest rozpatrywana pod kątem artykułu 212 Kodeksu karnego, dotyczącego zniesławienia. Materiał trafi do Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach.

Czy granice zostały przekroczone?

Obraźliwe treści w piosenkach nie tylko uderzają w lokalnych polityków, ale także wywołują debatę na temat granic wolności słowa i odpowiedzialności za słowa. Czy generowane przez sztuczną inteligencję treści mogą stać się przedmiotem śledztwa i procesów sądowych? Na odpowiedzi przyjdzie jeszcze poczekać, ale jedno jest pewne – sprawa budzi emocje zarówno wśród władz, jak i mieszkańców Bolimowa.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/44791-miejsko-gminny-rap-o-zabarwieniu-politycznym>